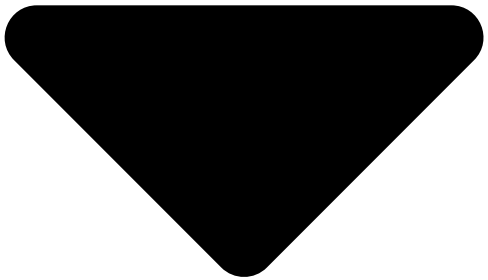


Posłuchaj

()

(Zaszło około roku Pańskiego 326).



Copyright Mavientura Projects e.K>

Cesarz Konstantyn był zawikłany w wojnę z rywalem Maksencyuszem, który rościł sobie prawo do tronu cesarskiego. Ponieważ wojska jego były słabsze od nieprzyjacielskich, przeto błagał Boga chrześcijan o pomoc. Bóg modlitwy jego wysłuchał; niebawem też on i całe jego wojsko spostrzegło na Niebie krzyż jaśniejący z napisem: „Pod tem znamieniem zwyciężysz!“

Następnej nocy objawił mu się sam Jezus Chrystus, nakazując, aby przed wojskiem niósł krzyż jako sztandar. Konstantyn niezwłocznie też kazał sztandar w kształcie Krzyża świętego przygotować, podobien jak mu się ukazał — sławne Labarum — prócz tego polecił do wszystkich sztandarów krzyże poprzyprawiać i sam głowę swoją onym znakiem przyozdobił, co też i inni jego mężni żołnierze uczynili. Z tem świętem znamieniem pobił nieprzyjaciół na głowę, a Maksencyusz uchodząc, w Tybrze utonął.

Pełen wdzięczności za to zwycięstwo, ślubował pobudować kościół na górze Golgocie w Jerozolimie, w tem samem miejscu, gdzie Chrystus był ukrzyżowany i zakazał odtąd w całem państwie kogokolwiek na krzyż przybijać. Wykonania tego ślubu podjęła się Helena, matka cesarza i udała się — mając lat ośmdziesiąt — do Jerozolimy. Zakrwawiło się serce jej, gdy na miejscu ukrzyżowania Jezusa. spostrzegła posąg bożka Jowisza, a nad jaskinią w skale, gdzie Jezusa pochowano, świątynię Wenery, pogańskiej bogini miłości. Dwa te pomniki pogańskie postawili Rzymianie po zburzeniu Jerozolimy, za panowania cesarza Tytusa, chcąc w ten sposób zniszczyć ślady chrześcijaństwa.

Cesarzowa Helena znając zwyczaje żydów, które się na tem zasadzały, iż wszelkie narzędzia służące do wykonania kary śmierci chowali zwykle obok grobu tego, który śmierć poniósł, zadała sobie dużo pracy, aby odszukać krzyż Zbawiciela;

kazała zatem zburzyć ową świątynię Wenery, potem ziemię uprzątnąć i tym sposobem odkryła jaskinię z grobem Jezusa. W pobliżu znaleziono owe trzy krzyże, trzy gwoździe i tablice z napisami, nie będące jednakowoż już na krzyżach, lecz obok. O prawdziwości krzyżów tych nie było wątpliwości, zachodziło tylko pytanie, na którym Pan Jezus był ukrzyżowany. Znalazł jednakże na to radę święty Makary, Biskup jerozolimski. Nakazał bowiem publiczne nabożeństwo; następnie złożono owe krzyże w pewnem miejscu, potem przyniesiono do nich jednę znakomitą, śmiertelnie chorą niewiastę i kładziono ją z kolei na owych krzyżach jako też przy trzecim z nich umierająca niewiasta natychmiast całkiem uzdrowiona powstała. Radość z tak oczywistego cudu i ze znalezienia prawdziwego krzyża, na którym Chrystus Pan zawisł, była ogólna i niesłychana w całym świecie chrześcijańskim.

Uszczęśliwiona cesarzowa natychmiast wysłała poselstwo do syna Konstantyna do Rzymu, które zabrało z sobą trzy gwoździe i część Krzyża świętego. Konstantyn rozkazał wszystkim namiestnikom dostawić najcenniejszego materyału do budowli kościoła ponad grobem Pańskim, w marmurze, złocie i srebrze i ze swego skarbca ofiarował świątyni ogromne sumy, aby mogła stanąć w najwspanialszym kształcie.

Po ukończeniu owej okazałej budowli umieszczono tamże większą część Krzyża świętego w bogatej oprawie. Odtąd odbywają chrześcijanie świata całego pielgrzymki do tego miejsca świętego, przyczem częstokroć od Krzyża świętego odcinano małe kawałki, ofiarując je w podarunku osobom pobożnym, mimo to świętego drzewa nic a nic nie ubywało. Cud ten porównywał już święty Cyryl z cudem, jaki okazał Pan Jezus na puszczy, nakarmiwszy pięciu bochenkami chleba pięć tysięcy ludzi. Trzecią część Krzyża świętego posłała święta Helena do Rzymu i złożono ją w kościele, jaki w Rzymie wystawiła, który po dziś dzień

nazywają kościołem świętego Krzyża jerozolimskiego.

Już w V wieku święcono w Rzymie uroczystość „Znalezienia Krzyża świętego“, a ta uroczystość rozszerzyła się potem na cały Kościół zachodni.

Nauka moralna.

Jeżeli wiadomość, podana przez świętego Paulina, że nie ubywało Krzyża świętego, chociaż kawałki z niego odcinano, nie posiada kościelnego poświadczenia — mimo to rzeczą jest pewną, że moc Krzyża św. nie słabnie, chociaż miliony milionów chrześcijan z niego biorą łaski i pociechy. Od tego Krzyża św. nabierali Apostołowie i Misyonarze siły do naginania oporu i pychy świata pod wpływ Ewangelii świętej — od Krzyża św. nabierali Męczennicy odwagi do znoszenia wszelkich cierpień przy śmierci męczeńskiej — od Krzyża świętego nabierali i nabierają wyznawcy Chrystusa mądrości i wierności w swem powołaniu — od Krzyża świętego nabierały niewiasty i dziewice pełnej zaparcia się miłości do życia czystego i nieskalanego — od Krzyża świętego nabierali i nabierają pełni skruchy grzesznicy siły do zwycięstwa nad chuciami ciała, nad pociągiem do nowości światowych, nad pokusą duchów piekielnych.

Z tego powodu łatwo pojąć, że we wszystkich krajach tak całe społeczeństwa, jak i poszczególne osoby usiłowały gorliwie uzyskać dla siebie kawałki tego Krzyża świętego, i że te relikwie oprawiali w najkosztowniejsze klejnoty. Prawdziwość takiej

cząstki Krzyża świętego tem tylko udowodnić można, że relikwie te obwiązane są podług przepisów kościelnych czerwonym jedwabnym sznurkiem, do którego dodana jest pieczęć kardynalska i dokument ręką odnośnego kardynała wygotowany.

Naczynia zaś do relikwii, z cząstkami Krzyża świętego, mają po większej części kształt małej monstrancyi lub krzyża i Znalezienie Krzyża świętego.używane bywają do udzielenia błogosławieństwa ludowi zebranemu w kościele, lub też umierającym dawane bywają do ucałowania.

Liczne cuda uzdrowień za pocałowaniem tych relikwii świętych spowodowały, że cześć dla nich wśród katolików jest zawsze w żywej pamięci, albowiem każdemu wiernemu wyznawcy pamiętne są słowa, któremi Pan Bóg odezwał się do cesarza Konstantyna: „W tym znaku zwyciężysz!“

Relikwii tych używają w Kościele do udzielania błogosławieństw przy modlitwach publicznych na uproszenie pogody i to w czasie od 3 maja, jako uroczystości „Znalezienia Krzyża świętego“, aż do 14 września, to jest „Podwyższenia Krzyża świętego.“ Przedstawia nam zaś owa ceremonia kościelna dwie prawdy ewangeliczne.

1) Kiedy Jezus z uczniami Swymi płynął łodzią na jeziorze Genezaret, usnął na chwilę; wtem powstała burza, gwałtownie miotająca statkiem. Uczniowie zaniepokojeni, obudzili Jezusa, błagając Go: „Panie, zachowaj nas, giniemy!“ „Tedy wstawszy — Jezus — rozkazał wiatrom i morzu i stało się uciszenie wielkie.“ (Mat. 8, 25. 26). — W lecie często powstają burze, grzmoty

i błyskawice, i zrządzają niejedno spustoszenie, wobec którego człowiek jest bezsilny. Za pomocą tedy tego obrządku kościelnego przez owo błogosławienie pogody relikwiami świętemi budzi Kościół święty w myśli naszej jakoby owego śpiącego Jezusa, czyli raczej uśpioną wiarę naszą w Jezusa, ażebyśmy pełni ufności do Wszechmocnego Ojca zanosili modły o opiekę nad nami i o miłosierdzie Jego. Jakże wtedy spokojnie patrzeć może prawowierny katolik na grożące burzą czarne chmury, kiedy ma w sercu Jezusa!

2) W porze letniej człowiek najczęściej potrzebuje pocieszenia i napomnienia Jezusa: „Żaden nie może dwom panom służyć... Nie troszczcie się tedy, mówiąc: cóż będziem jeść, albo co będziem pić, albo czem się będziem przyodziewać. Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód Królestwa Bożego i Sprawiedliwości Jego: a to wszystko będzie wam przydane.“ (Mat. 6, 24. 31—33). Napomnienie to wyraża owa kościelna ceremonia, chroni ona człowieka przed niebezpieczeństwem małoduszności wobec wielkiego nawału pracy, która to małoduszność skłonićby mogła niejednego do nieuszanowania Niedzieli i świąt.

Miejmy przeto zawsze i wszędzie w pamięci błogosławieństwo relikwiami Krzyża świętego.

Modlitwa.

Boże, któryś w chwalebnem znalezieniu zbawiennego krzyża Swego odnowił cud Swej męki, spraw miłościwie, ażebyśmy ceną Krwi wylanej na tem drzewie żywota osiągnęli łaski potrzebne do żywota wiekuistego, który żyjesz i królujesz w Niebie i na ziemi. A.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 3-go maja w Jerozolimie Znalezienie Krzyża świętego Pana naszego, za panowania cesarza Konstantyna. — W Rzymie przy Via Nomentana śmierć męczeńska św. Aleksandra, Papieża i św. Kapłanów Ewencyusza i Teodulusa; Aleksander był za panowania cesarza Hadryana na rozkaz sędziego Aureliana związany, do więzienia wtrącony, torturowany, dręczony hakami i palącemi się pochodniami, na całem ciele pokłuty i wkońcu zabity; Ewencyusz i Teodulus po strasznych męczarniach ogniowych i długiem więzieniu zostali ścięci. — W Narni uroczystość pamiątkowa św. Juwenalisa, Biskupa i Wyznawcy. — W Konstantynopolu męczeństwo św. Aleksandra, Żołnierza i Antoniny, Dziewicy. Za panowania Maksymiana skazaną została przez prefekta Festusa do domu rozpusty; jednakże Aleksander uwolnił ją od tego w ten sposób, że zamienili pomiędzy sobą ubrania i tak zamiast jej on w miejscu tem pozostał. Później oboje schwytani, poszli razem na tortury; wkońcu ucięto im ręce i wrzucono ich w ogień. Tak więc w chwalebnej walce za Chrystusa zdobyli sobie koronę niebieską. — W Tebaidzie uroczystość pamiątkowa św. Tymoteusza i jego małżonki świętej Maury; po wielu różnych męczarniach skazani zostali przez prefekta Aryana na śmierć krzyżową; na krzyżu wisieli jeszcze całe 9 dni, zachęcając się wzajemnie do wiernego wytrwania przy Wierze św. — W Afrodyzyi w Karyi męczeństwo św. Dyodora i Rodopiana, którzy za panowania Dyoklecyana ukamienowani zostali przez swych współobywateli. — Pod Florencyą przy Monte Senario dzień zgonu św. Sosteneusza i

Uguccio, którzy, za wskazówką z Nieba już naprzód przygotowani, jednego dnia i o jednej godzinie, odmawiając właśnie Anielskie Pozdrowienia, weszli do Niebieskiej Ojczyzny.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related